

Sygn. akt I NSW 4202/20

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący)

SSN Paweł Czubik

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego K.W.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 lipca 2020 r.

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Dnia 16 lipca 2020 r. na podstawie art. 321 § 1 w zw. z art. 82 § 1 k.wyb. oraz w zw. z art. 15 ust. 2 ustawy z 2 czerwca 2020 r. o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (Dz. U z 2020 r., poz. 979, dalej: ust.wyb.2020) K. W. wniosła protest wyborczy do Sądu Najwyższego przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Protest został oparty na zarzucie naruszeniu przepisów Kodeksu wyborczego i ustawy z 2 czerwca 2020 r. dotyczących głosowania, poprzez przeprowadzenie głosowania w dniach niemieszczących się w terminach określonych w art. 128 ust. 2 zdanie 1 Konstytucji RP, w sytuacji gdy wybory

powinny być zarządzane zgodnie z art. 128 ust. 2 zdanie 2 Konstytucji RP, a więc po opróżnieniu urzędu przez Prezydenta Andrzeja Dudę, czyli po 5 sierpnia 2020 r. Zdaniem K. W., okoliczność ta miała wpływ na wynik wyborów, gdyż w wyborach zarządzanych po 5 sierpnia 2020 r. A. D. startowałby nie jako urzędujący Prezydent, a zwykły kandydat. Wskazała, że jest faktem powszechnie znanym, iż urzędujący Prezydent RP startujący w wyborach korzysta z naturalnych preferencji wynikających ze sprawowanego urzędu, w tym z większej obecności w mediach. Jak dalej podniosła, wskazanie na uznanie wpływu terminu przeprowadzenia wyborów na ich wynik jest tym bardziej uzasadnione, gdy uwzględni się niewielką różnicę w liczbie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów w dniu 12 lipca 2020 r.

Następnie K. W. wskazała, że uchwała nr 129/2020 Państwowej Komisji Wyborczej z 10 maja 2020 r. rażąco narusza art. 239 k.wyb., bowiem przepis ten nie stanowi podstawy do wydania uchwały stwierdzającej „brak możliwości głosowania na kandydatów”, Komisja nie ma w obowiązujących przepisach takiej kompetencji. Wnosząca protest jednocześnie podniosła, że przepisy dotyczące wyborów Prezydenta RP w 2020 roku, były w 2020 roku kilkakrotnie nowelizowane. Podkreśliła również, że w dacie wydawania przez PKW uchwały z 10 maja 2020 r. była procedowana ustawa z 2 czerwca 2020 r., obowiązująca do dzisiaj, zatem istniała możliwość zmiany przepisów, w tym art. 293 k.wyb. poprzez dodanie w nim kolejnego przypadku uzasadniającego zarządzenie wyborów w ciągu 14 dni, bez względu na opróżnienie urzędu, tj. „brak możliwości głosowania”. Ponieważ zmiana przepisów w tym zakresie nie nastąpiła, zdaniem K. W. uchwała Państwowej Komisji Wyborczej z 10 maja 2020 r. jako wydana bez podstawy prawnej rażąco narusza prawo.

Kolejno wnosząca protest przedstawiła okoliczności, jakie powinny jej zdaniem mieć miejsce, by Marszałek Sejmu mógł zarządzić wybory. Z jej konstatacji wynika, że Marszałek Sejmu zarządził wybory w terminie niezgodnym z art. 128 ust. 2 Konstytucji RP, nie mając do tego żadnego upoważnienia, przez co naruszył w sposób rażący Konstytucję RP. Jak dalej wskazała, na podstawie ustawy z 2 czerwca 2020 r., wobec tego, że upłynął już 75 dzień przed upływem kadencji urzędującego Prezydenta RP, nie było możliwości zarządzenia wyborów,

w których termin głosowania przypadałby przed 5 sierpnia 2020 r. Dopiero bowiem po opróżnieniu urzędu przez dotychczasowego Prezydenta RP zaistnieje możliwość zarządzenia wyborów w terminie zgodnym z art. 128 ust. 2 zdanie 2 Konstytucji RP. Zdaniem K. W. naruszenie przepisów Konstytucji RP powinno powodować stwierdzenie nieważności wyboru bez konieczności wykazywania wpływu na wynik wyborów.

Jak dalej podkreśliła, ani ustawa z 2 czerwca 2020 r., ani Kodeks wyborczy nie upoważniały Marszałka Sejmu do zarządzenia wyborów przed 5 sierpnia 2020 r. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ust.wyb.2020 w postanowieniu o zarządzeniu wyborów Marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii Państwowej Komisji Wyborczej, określa dni, w których upływają terminy wykonania czynności wyborczych przewidzianych w Kodeksie wyborczym i ustawie, mając na względzie termin wyborów ustalony w postanowieniu. Marszałek Sejmu, zarządzając ponownie wybory, był zobowiązany do ustalenia ich terminu zgodnie z art. 128 ust. 2 Konstytucji RP.

Wobec powyższego, jak podniosła wnosząca protest, Marszałek Sejmu nie tylko naruszył w sposób rażący Konstytucję RP, ale działał bez jakiegokolwiek upoważnienia, nawet upoważnienia zawartego w ustawie, która mogłaby podlegać ocenie, co do zgodności z Konstytucją RP. Jak dalej podkreśliła, Marszałek Sejmu w postanowieniu z 3 czerwca 2020 r. zarządzającym sporne wybory (Dz. U. z 2020 r., poz. 988) powołał się na art. 128 ust. 2 Konstytucji RP, ale całkowicie zlekceważył treść tego przepisu, wyznaczając termin wyborów sprzecznie z dosłownym jego brzmieniem.

Następnie K. W. wskazała na oczywistość związku pomiędzy przeprowadzeniem głosowania z naruszeniem terminu konstytucyjnego, a wynikiem wyborów. Kolejno przedstawiła swoją argumentację w tym zakresie, która doprowadziła ją do wniosku, że skoro głosowanie 12 lipca 2020 r. wygrał urzędujący Prezydent RP, to jest oczywiste, że przeprowadzenie głosowania w terminie sprzecznym z Konstytucją - w okresie urzędowania Prezydenta RP - miało wpływ na większe jego poparcie wynikające ze znacznie szerszej prezentacji w mediach i możliwości wykorzystywania działań podejmowanych jako organ państwa w kampanii wyborczej. Jak na koniec podkreśliła, przy tak niewielkiej różnicy głosów okoliczność ta miała niewątpliwie wpływ na wynik wyborów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Trzeba przede wszystkim wskazać, iż z mocy art. 129 Konstytucji RP prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta RP przysługuje wyborcy, jednakże na zasadach określonych w ustawie.

Materialnoprawne podstawy protestu wyborczego określone są w art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb., w myśl którego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W zakresie kwestii proceduralnych należy natomiast wskazać, iż według art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zestawienie tego przepisu o charakterze procesowym, z materialnoprawnymi podstawami protestu wyborczego nie pozostawia wątpliwości, że w proteście wyborczym można podnieść tylko takie zarzuty, które przewiduje Kodeks wyborczy. Pomijając przestępstwa wymienione w art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb., można więc podnieść jedynie naruszenia wyłącznie tych przepisów Kodeksu wyborczego, które dotyczą głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, co wynika *expressis verbis* z art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.

Przytoczone regulacje Kodeksu wyborczego prowadzą zatem do wniosku, że możliwości kwestionowania wyborów w proteście wyborczym zostały ograniczone do naruszenia części przepisów tego aktu prawnego. Nie ulega natomiast wątpliwości, że nie można podnosić naruszenia innych przepisów Kodeksu wyborczego, aniżeli dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, ani tym bardziej nie można w proteście wyborczym skutecznie kwestionować samego obowiązywania określonych aktów prawnych.

Co do przepisów Konstytucji RP, to podnoszenie ich naruszenia w proteście wyborczym jest możliwe, o ile przepisy te mają ten sam charakter, co regulacje Kodeksu wyborczego, o których mowa w art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb., a więc jedynie wówczas gdyby naruszenie ustawy zasadniczej było związane z samym głosowaniem, ustaleniem wyników głosowania lub wyników wyborów. Takie przepisy znajdują się np. w art. 127 ust. 4, 5 lub 6 Konstytucji RP. Wykluczone jest natomiast podniesienie w proteście wyborczym zarzutów dotyczących zasad ogólnych określonych w ustawie zasadniczej, czy też np. regulacji zawartej w jej art. 128 ust. 2. Przepis ten reguluje bowiem organizację wyborów, a nie głosowanie, które należy łączyć z faktem realizacji prawa wyborcy do oddania głosu w wyborach prezydenckich. W związku z tym, że jedyny podniesiony w proteście zarzut dotyczy właśnie naruszenia art. 128 ust. 2 Konstytucji RP w związku z wyznaczeniem terminu wyborów, a wszelkie uwagi z tym związane mają charakter pochodny względem tego zarzutu, należy uznać, iż podniesiony zarzut nie mieści się w podstawach określonych w art. 82 § 1 pkt 1 lub 2 k.wyb.

W związku z tym, że według art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321, należało orzec jak w sentencji.